

# Łzy, Wtedy Ty i ja

czy się da odwrócić czas  
gdy już padły gorzkie słowa  
gdy ze złości aż tchu brak  
nie ma czego już żałować

kiedy w śmiechu który znasz  
dziś fałszywe nuty brzmią  
i powodów dawno brak  
by na zgodę podać dłoń

teraz kiedy wreszcie mogę mówić więcej  
nie chcę już powiedzieć nic  
chcę zapomnieć wszystko oby jak najprędzej  
prócz kilku pięknych chwil

czekam aż pierwsza lepsza kometa  
stopi nam horyzont  
czekam aż nieuchwytna meta  
będzie dwa kroki stąd

wtedy ty, ty i ja  
udamy się do nikąd  
wtedy ty, ty i ja  
znajdziemy to czego nam brak

ooo

żadna pora nie jest dobra  
by od nowa zacząć znów  
nawet nie chcę już próbować  
szkoda czasu, szkoda słów

jeszcze tylko zamknę drzwi  
i wyrzucę wszystkie klucze  
nie zostawię tutaj nic  
ja na pewno tu nie wrócę

teraz kiedy wreszcie widzę trochę więcej  
nie chcę już zobaczyć nic  
chcę zapomnieć wszystko oby jak najprędzej  
prócz kilku pięknych chwil

czekam aż pierwsza lepsza kometa  
stopi nam horyzont  
czekam aż nieuchwytna meta  
będzie dwa kroki stąd

wtedy ty, ty i ja  
udamy się do nikąd  
wtedy ty, ty i ja  
znajdziemy to czego nam brak

ooo